

“Pójdzie do przedszkola to się rozgada” - prawda czy może jednak fałsz ?

Często to stwierdzenie oraz inne takie jak: *ma jeszcze czas, chłopcy zaczynają mówić później czy jej tata też zaczął późno mówić* słyszą rodzice, którzy swoimi spostrzeżeniami dzielą się z bliskimi. Niestety nie są to dobre sugestie. W publikacjach naukowych często podane są normy rozwojowe, które dokładnie określają kiedy dziecko powinno już osiąść daną umiejętność. Każde niepokojące symptomy w rozwoju dziecka należy skonsultować ze specjalistą. Zasada *im wcześniej tym lepiej* jest niezmiernie ważna.

Dziecko, które zaczyna swoją przygodę w przedszkolu, według norm rozwojowych powinno sprawnie posługiwać się mową - budować zdania złożone, wielowyrazowe, wypowiadać około 1000 słów. Trzylatek mówi dużo i chętnie, opowiada i zadaje dużo pytań. Jego mowa nie jest jeszcze idealna, często głoski *s, z, c, dz* oraz *sz, ż, cz, dż* są wymawiane ze zmiękczeniem jako *ś, ź, ć, dź* a głoska *r* zamieniana na *l* lub *j*.

A więc jak mówić do dziecka, by rozwijać jego mowę?

- ważna jest poprawność wypowiedzi, nie należy spieszczać słów np. pićku, papu,
- należy nawiązywać z dzieckiem kontakt wzrokowy, starać się być na wysokości jego twarzy
- powinno się mówić wolno, wyraźnie i budować proste zdania
- dobrze jest by sposób wypowiedzi był dostosowany do poziomu rozwoju dziecka

Co jeszcze można zrobić, by rozwijać mowę swojej pociechy?

- zachęcać dziecko do pomocy w codziennych czynnościach
- wspólnie się bawić
- ćwiczyć narządy artykulacyjne
- wykonywać z dzieckiem ćwiczenia oddechowe
- podawać dziecku posiłki o różnej konsystencji
- naśladować razem odgłosy otoczenia
- śpiewać piosenki, uczyć się wierszyków i zabaw paluszkowych
- dużo czytać dziecku
- usprawniać dłonie pociechy

Niemówiące dzieci, które idą do przedszkola mogą czuć frustrację, ponieważ nie mogą w sposób werbalny porozumiewać się z otoczeniem. Frustracja może przejawiać się agresywnymi zachowaniami, krzykiem lub wycofaniem i izolacją, dlatego tak ważne jest, by nie czekać i w porę zareagować. Nie utrudniamy dziecku rozwoju.